

Sygn. akt IVU 3/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 czerwca 2019r.

Sąd Rejonowy w Łomży IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSR Urszula Zaleska

Protokolant: st. sekr. sąd. Magdalena Laskowska

po rozpoznaniu w dniu 13 czerwca 2019r. w Łomży

na rozprawie

sprawy z odwołania **M. K.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.**

o zasiłek chorobowy z ubezpieczenia wypadkowego

na skutek odwołania od decyzji z dnia 19 listopada 2018r., znak: (...)

Oddala odwołanie.

Sygn. akt IV U 3/19

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. Inspektorat w Ł. decyzją z dnia 19.11.2018r., znak: (...) odmówił **M. K.** wypłaty zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 03.10.2018r. do 18.12.2018r. w wysokości 100 % podstawy jego wymiaru. Organ rentowy w uzasadnieniu decyzji, powołując się na treść art.3 ust.1, 9 ust.1 i 22 ust 1. pkt. 2 ustawy z dnia 30.10.2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków i chorób zawodowych - stwierdził, iż **M. K.** nie przysługuje prawo do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego, ponieważ jak wynika z akt postępowania prowadzonego przez Komendę Powiatową Policji w G. wyłączną przyczyną wypadku, któremu uległ odwołujący się było umyślne naruszenie przepisów dotyczących życia i zdrowia, tj. prowadzenie pojazdu z prędkością niedostosowaną do warunków ruchu. Wskazał, że ubezpieczony otrzyma wynagrodzenie chorobowe od pracodawcy, a zasiłek chorobowy przysługuje jemu za okres od 05.11.2018r. do 18.12.2018r. w wysokości 80 % podstawy wymiaru.

M. K. odwołał się ww. decyzji. Wniósł o jej zmianę poprzez przyznanie prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za sporny okres wskazany w decyzji oraz zasądzenie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Decyzji zarzucił dowolność w ocenie zebranego materiału dowodowego, sprzeczność ustaleń, wybiórczość i niezasadne przyjęcie, że przyczynił się on umyślnym zachowaniem do powstania wypadku. Zdaniem odwołującego się jego zachowanie miało charakter nieumyślny, a zdarzenie było wypadkiem przy pracy. Wskazał, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że zjechał on z nieznanymi przyczynami na lewy pas ruchu i nieumyślnie doprowadził do zdarzenia z jadącym z przeciwnego kierunku samochodem ciężarowym. Podniósł, że z notatki K. w G. nie wynika, że jechał nadmierną prędkością. Zaznaczył, że pracodawca uznał powyższe zdarzenie za wypadek przy pracy. Na poparcie swojego stanowiska odwołał się do orzecznictwa Sądu Najwyższego. W ocenie odwołującego się, zdarzenie z dnia 03.10.2018r. może zostać zakwalifikowane jako wypadek przy pracy, ponieważ zostało wywołane przyczyną zewnętrzną tj. zderzeniem się kierowanego przez niego pojazdu z samochodem

ciężarowym. Wskazał, na konieczność udowodnienia przez organ rentowy jego winy w stopniu umyślnego niedbalstwa lub rażącego niedbalstwa, która stanowiłaby wyłączną i jedyną przyczynę wypadku komunikacyjnego.

W odpowiedzi na odwołanie (...) Oddział w B. wniósł o jego oddalenie. Podtrzymał stanowisko zawarte w zaskarżonej decyzji. Podkreślił, że z zebranego w sprawie materiału dowodowego, a przede wszystkim notatki policyjnej z miejsca zdarzenia wynika, że do wypadku doszło z wyłącznej winy odwołującego się na skutek niedostosowania prędkości do warunków ruchu drogowego. Stwierdził, że M. K. na łuku drogi stracił panowanie nad samochodem dostawczym i zjechał na lewą stronę jezdni, co doprowadziło do czołowego zderzenia z innym pojazdem ciężarowym.

Sąd ustalił, co następuje:

M. K. (ur. (...), lat 24) jest zatrudniony na podstawie umowy na czas określony w (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ł. na stanowisku kierowcy – akwizytora. Dysponował dowodem jazdy nr (...), nr blankietu (...) kat. AM/B1/B wydanym w dniu 02.02.2018r. na okres do 02.02.2033r. (kserokopia prawa jazdy k. 50 - akta sprawy o wykroczenie II W 477/18).

W dniu 3 października 2018r. M. K. miał dostarczyć towar (mrożonki) samochodem dostawczym marki R. (...) o nr rej. (...) do sklepów spożywczych na trasie Ł. – B.. Około godziny 7.03 na trasie DK (...) S. – B., jadąc samochodem, na łuku drogi stracił nad nim panowanie i zjechał na lewą stronę jezdni. Na skutek tego doszło do czołowego zderzenia z pojazdem ciężarowym marki (...) o nr rej. (...) jadącym z naprzeciwka, kierowanym przez H. K. (1) (dowód: zeznania świadka H. K. -k. 26). Na jezdni brak było śladów hamowania przez kierującego pojazdem marki R. (...) o nr rej. (...) (dowód: opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej k. 67-76). Jak wynika z wyliczeń biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej, ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków, w chwili zdarzenia M. K. mógł poruszać się z prędkością 90 km na godzinę. Na łuku drogi DK (...)m w tym miejscu obowiązywało ograniczenie prędkości do 60 km na godzinę (znak zakazu B-33) i znajduje się tam znak ostrzegawczy A-1 (niebezpieczny zakręt w prawo). Wokół drogi, w miejscu wypadku nie było zalesienia. Jezdnia była w niedalekim okresie czasu remontowana, nawierzchnia była równa, w dobrym stanie. Panowały dobre warunki atmosferyczne (dokumentacja fotograficzna – akta sprawy o wykroczenie II W 477/18 k. 11-17; zeznania świadka H. K. (1) k. 26; opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej k. 67-76).

Odwołujący się został odwieziony do Szpitala (...) w G., gdzie rozpoznano: ranę powłoki głowy, złamanie panewki stawu biodrowego. Następnie został przewieziony do Szpitala Wojewódzkiego w Ł., gdzie zdiagnozowano u poszkodowanego: złamanie tylnej ściany panewki prawego stawu biodrowego, słuczenie nerwu kulszowego, jak również uraz obwodowego nerwu brzucha, dolnej części grzbietu i miednicy. Przebywał w szpitalu na Oddziale Ortopedycznym od 03.10.2018r. do 19.10.2018r. Był niezdolny do pracy w okresie od 03.10.2018r. do 18.12.2018r. (dokumentacja orzecznicza – lekarska; zaświadczenie lekarskie – akta ZUS).

Na miejsce zdarzenia została wezwana policja. Ustalono, że w dniu 03.10.2018r. o godz. 7.03. doszło do zderzenia czołowego pojazdów z winy M. K. kierującego samochodem ciężarowym marki R. o nr rej. (...), który nie dostosował prędkości do warunków ruchu (dowód: notatka informacyjna o zdarzeniu drogowym K. w G. z dnia 06.11.2018r. k. 10 akta ZUS). Przeciwno M. K. Komenda Powiatowa Policji w G. wszczęła dochodzenie o wykroczenie określone w art. 86 § 1 k.w.

W dniu 07.12.2018r. Sąd Rejonowy w Grajewie II Wydział Karny w sprawie o sygn. akt II W 477/18 uznał M. K. za winnego popełnienia czynu z art. 86 § 1 k.w polegającego na tym, że w dniu 03.10.2018r. około godziny 7.15 na drodze DK (...)km 153/7, na odcinku drogi S. - B., gm. S. , woj., (...) kierując samochodem osobowym m-ki R. (...) nr. Rej. (...) z nieznanymi przyczynami zjechał na lewy pas ruchu i doprowadził do zderzenia z jadącym z przeciwnego kierunku samochodem ciężarowym m-ki S. o nr rej. (...), którym kierował H. K. (1) , czym stworzył zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Sąd za powyższy czyn wymierzył odwołującemu się karę grzywny w kwocie 500 zł i orzekł wobec obwinionego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym przez

okres 6 miesięcy (...). Wyrok powyższy uprawomocnił się w dniu 20.12.2018r. (dowód: - wyrok nakazowy z dnia 07.12.2018r. - akta sprawy o wykroczenie II W 477/18).

W dniu 16.10.2018r. został sporządzony protokół nr (...)r. ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy. Zespół powypadkowy ustalił, na podstawie oświadczenia M. K., że pojazd zjechał na przeciwległy pas jezdni z powodu silnego podmuchu wiatru i ustalił, że przyczynami wypadku było: zjechanie samochodu dostawczego na lewy pas jezdni, czołowe zderzenie się z samochodem ciężarowym poruszającym się po lewym pasie, silny podmuch wiatru na łuku drogi. Pracodawca zatwierdził ten protokół uznając, że powyższe zdarzenie było wypadkiem przy pracy (nagłość, przyczyna zewnętrzna, uraz po wypadku) (dowód: protokół nr (...) ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy – akta ZUS).

M. K. złożył wniosek o przyznanie jemu zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. Inspektorat w Ł. w dniu 19.11.2018r. wydał decyzję znak: (...) odmawiającą wypłaty zasiłku chorobowego z tytułu wypadku przy pracy za okres od 03.10.2018r. do 18.12.2018r. w wysokości 100 % podstawy wymiaru z ubezpieczenia wypadkowego, ponieważ uznał na podstawie akt postępowania prowadzonego przez Komendę Powiatową w G., że wyłączną przyczyną wypadku, któremu uległ odwołujący się było umyślne naruszenie przez niego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, tj. prowadzenie pojazdu z prędkością niedostosowaną do warunków ruchu.

W dniu wypadku M. K. podlegał ubezpieczeniu wypadkowemu. Otrzymał wynagrodzenie chorobowe od pracodawcy za okres od 03.10.2018r. do 04.11.2018r. Organ rentowy przyznał jemu zasiłek chorobowy za okres od 05.11.2018r. do 18.12.2018r. w wysokości 80 % podstawy wymiaru(z ubezpieczenia chorobowego).

Pojazdy uczestniczące w wypadku zostały na skutek uszkodzeń zezłomowane (dowód: kalkulacja do wyceny pojazdu marki R. nr PL (...) k. 38-44, wycena k. 45-49; zaświadczenie o demontażu pojazdu marki S. k. 52; wycena k. 54-59).

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu odwołanie jako niezasadne, podlegało oddaleniu.

Niezbędnym warunkiem utraty przez ubezpieczonego, poszkodowanego wypadkiem przy pracy, prawa do świadczeń przewidzianych ustawą o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych jest **kumulatywne** wystąpienie przesłanek zawartych w art. 21 ust. 1 ustawy o świadczeniach pieniężnych z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Po pierwsze wyłączną przyczyną wypadku musi być naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, a po wtóre naruszenie to ma być spowodowane umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa. Zgodnie z treścią art. 6 k.c. obowiązek udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu wywodzi skutki prawne, a więc to organ rentowy winien wykazać, iż **wyłączną przyczyną** wypadku było umyślne lub spowodowane na skutek **rażącego niedbalstwa** naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia.

Przepisy dotyczące ochrony życia i zdrowia należy traktować szeroko i nie stanowią ich jedynie przepisy i zasady bezpieczeństwa i higieny pracy zawarte w kodeksie pracy, ale wszelkie normy prawne, których powinien przestrzegać pracownik, w tym także przepisy o ruchu drogowym. Wskazać należy, iż o naruszeniu przez pracownika przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia wskutek rażącego niedbalstwa, zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego można mówić jedynie w sytuacji w której pracownik nie wykazał minimum należytej staranności wymaganej w konkretnej sytuacji oraz wówczas, gdy poszkodowany podejmuje działania z naruszeniem przepisów chociaż mógł i powinien był przewidzieć grożące niebezpieczeństwo, które zwykle występuje w danych okolicznościach faktycznych i dla każdego człowieka o przeciętnej przezorności jest oczywiste, przy czym musi to być przyczyna wyłączna. Ponadto rażące niedbalstwo w zachowaniu pracownika występuje również wtedy, gdy poszkodowany zachowuje się w sposób odbiegający jaskrawo od norm bezpiecznego postępowania i świadczy o całkowitym zlekceważeniu przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia.

Rażące niedbalstwo polega bowiem na takim zachowaniu pracownika, który przewiduje skutki swojego działania lub zaniechania lecz spodziewa się, że ich uniknie oraz gdy skutków tych nie przewiduje, chociaż może i powinien je przewidzieć. W orzecznictwie sądowym przyjmuje się w sposób zgodny, że rażące niedbalstwo jest zachowaniem graniczącym z umyślnością, a zarazem takim, które daje podstawę do „szczególnie negatywnej oceny postępowania” pracownika. Powyższe rozumienie tego pojęcia zapoczątkował Trybunał Ubezpieczeń Społecznych, który w wyroku z dnia 20 września 1973 r., III TO 84/73 ((...) 1975 r. nr 1, s. 74) wyjaśnił, że niedbalstwo pracownika jako wyłączna przyczyna wypadku przy pracy zwalnia zakład pracy od odpowiedzialności tylko wtedy, jeżeli miało charakter rażący, „a więc graniczyło z umyślnością”. Natomiast umyślność naruszenia przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia ocenia się według zasad przyjętych w prawie karnym. Wina umyślna obejmuje zamiar bezpośredni oraz ewentualny realizacji danego czynu, a więc sprawca musi chcieć naruszyć obowiązujące przepisy i celowo zmierzać do osiągnięcia przewidywanego skutku albo przewidując możliwość ich naruszenia godzić się na to.

W przekonaniu Sądu organ rentowy uczynił zadość powyższemu obowiązkowi. W ocenie Sądu, gruntowna analiza okoliczności zdarzenia z dnia 03.10.2018r., jak też zebrany w sprawie materiał dowodowy, w szczególności materiał zgromadzony w aktach postępowania w sprawie o wykroczenie (sygn. akt. II W 477/18) i wnioski wpływające ze sporządzonej opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej, ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków jednoznacznie dowodzą, że wyłączną przyczyną wypadku było naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia w stopniu rażącego niedbalstwa.

Po pierwsze wskazać należy, że Sąd Rejonowy w Grajewie II Wydział Karny w sprawie o sygn. akt II W 477/18 uznał M. K. za winnego popełnienia czynu z art. 86 §1 k.w i za to wymierzył jemu karę grzywny w kwocie 500 zł oraz orzekł wobec obwinionego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym przez okres 6 miesięcy (...). Wyrok powyższy nie został zaskarżony przez odwołującego się (dowód: akta sprawy o wykroczenie II W 477/18).

W ocenie Sądu zgromadzony materiał dowodowy nie wskazuje na winę umyślną, lecz na rażące niedbalstwo odwołującego się M. K. przy wykonywaniu czynności związanych z kierowaniem pojazdem. Ustalone przez Sąd, w oparciu o całość zgromadzonego w sprawie materiału, okoliczności wypadku, któremu uległ M. K. w dniu 03.10.2018r. dowodzą, iż do wypadku doszło na skutek niezachowania należytej ostrożności przez poszkodowanego w zakresie zasad prowadzenia pojazdu. Sąd uznał w tym zakresie za prawidłowe ustalenia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej, który orzekł, że wjechanie przez M. K. pojazdem marki R. na przeciwległy pas i przemieszczanie się po nim ok. 100m mogło być spowodowane nieświadomym zachowaniem kierującego tym pojazdem np. poprzez chwilowe zaśnięcie lub wykonywanie w chwili jazdy po łuku drogi innych czynności niż kierowanie pojazdem. Biegły doszedł do takiego wniosku, ponieważ na jezdni brak było jakichkolwiek śladów hamowania i wykonania manewrów obronnych. Na tej podstawie uznał, że kierujący był nieświadomy, że wjechał na przeciwległy pas ruchu. Za niezasadne biegły uznał, biorąc pod uwagę ukształtowanie terenu przyjęcie, że do wypadku doszło z powodu podmuchu wiatru, który miał doprowadzić do przemieszczenia się pojazdu na przeciwległy pas ruchu i dłuższego się po nim przemieszczania. Biegły ustalił, że odwołujący się poruszał się w chwili zdarzenia z prędkością 90 km na godzinę, czyli prędkością dużo większą niż dopuszczalna na przedmiotowym odcinku drogi(dowód: opinia – k. 68-76

Sąd w pełni podzielił zawarte w tej opinii konkluzje, dał wiarę twierdzeniom i wnioskom zawartym w opinii biegłego, dlatego też uznał jej ustalenia za prawidłowe i przyjął je za podstawę swoich ustaleń w niniejszym postępowaniu. W ocenie Sądu opinia jest rzetelna. Język opinii jest zrozumiały, a tok rozumowania biegłego jasny, konkretny, pewny i pozbawiony wewnętrznych sprzeczności czy błędów logicznych. Biegły w sposób przekonujący, logiczny i zgodny z zasadami doświadczenia życiowego uzasadnił swoje stanowisko wskazując dlaczego dochodzi do takich, a nie innych wniosków. Dlatego też, w ocenie Sądu przedmiotowa opinia stanowi wiarygodny dowód, gdyż brak jest jakichkolwiek podstaw, które mogłyby podważyć rzetelność i prawdziwość wydanej opinii. Dlatego też Sąd w realiach niniejszej sprawy, posilając się ustaleniami prowadzonego postępowania o wykroczenie w pełni podzielił zaakceptował twierdzenia biegłego, uznając je za wiarygodne, logiczne, a przede wszystkim odpowiadające zasadom

doświadczenia życiowego. Jako że biegły jest osobą posiadającą specjalistyczne obeznanie i kwalifikacje, a przy tym całkowicie bezstronną, nie można jego ustaleniom odmówić waloru zasadności, logiczności i profesjonalizmu. Na podkreślenie zasługuje okoliczność, że strony nie wniosły zastrzeżeń do opinii biegłego.

W ocenie Sądu zachowanie odwołującego się, który bezspornie dopuścił się naruszenia przepisów ruchu drogowego, przekroczył zdecydowanie (o 30 km/h) dopuszczalną prędkość na tym odcinku drogi, zignorował dwa znaki ostrzegawcze i w trakcie jazdy prawdopodobnie wykonywał inne czynności (np. rozmawiał przez telefon komórkowy), przez co nieświadomie zjechał na przeciwległy pas ruchu - można zakwalifikować jako rażące niedbalstwo. W opinii Sądu M. K. z racji młodego wieku, bardzo krótkiego okresu posiadania prawa jazdy (niewiele ponad półrocznego) winien wykazać się szczególną ostrożnością, rozważą podczas prowadzenia pojazdu w ruchu lądowym. Nie dysponował on bowiem niezbędnym doświadczeniem długoletniego kierowcy, które pozwoliłoby na uniknięcie wypadku lub podjęcie działań zmierzających do zminimalizowania jego szkód.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom M. K., że powodem zjechania na przeciwległy pas ruchu był podmuch wiatru. Uznał to tłumaczenie za absurdalne, szczególnie że wypadek nie zdarzył się gdy mijał się z innym większym tonażowo pojazdem. Wyjaśnienie to wydaje się nielogiczne także biorąc pod uwagę, że jechał on około 100 metrów po przeciwległym pasie ruchu. Jednostkowy podmuch wiatru mógł na kilka, kilkanaście metrów zakłócić trajektorię ruchu pojazdu. Nadto na tym odcinku drogi nie ma zalesienia, Powyższe dowodzi słuszności postawionej przez biegłego tezy, że z racji przejechania 100 m na nieswoim pasie ruchu, M. K. nie miał świadomości lub nie zauważył, że doszło do jego zmiany.

Jak wynika ponadto z zeznań świadka H. K. (1) (drugiego kierowcy uczestniczącego w zdarzeniu) w dniu wypadku panowały dobre warunki pogodowe, tj. nie padał deszcz, nie było wiatru, jak też mrozu. Świadek zeznał, że odwołujący się jechał z dużą prędkością (k. 26). Sąd nie odmówił waloru wiarygodności zeznaniom tego świadka, chociaż były one sprzeczne z twierdzeniami odwołującego się. Świadek zrelacjonował fakty, których był bezpośrednim uczestnikiem i nie było w nich sprzeczności, elementów nielogicznych, twierdzeń budzących wątpliwości, a wyciągnięte wnioski są jednoznaczne i konkretne. Na ich podstawie Sąd ustalił, że na fakt zaistnienia tego zdarzenia nie miały wpływu niekorzystne warunki atmosferyczne takie jak: silny wiatr, mgła, ciągłe opady, śliska jezdnia itp. Tym samym wbrew stanowisku poszkodowanego, nie mogły one stanowić przyczyny zewnętrznej wypadku.

Sąd zaaprobował zaś stanowisko organu rentowego, że w rozpatrywanym przypadku doszło do wystąpienia okoliczności, które dały podstawę do szczególnie negatywnej oceny postępowania sprawcy wypadku. W świetle przedstawionych wyżej i ustalonych w sprawie okoliczności faktycznych istnieją podstawy do przypisania odwołującemu się naruszenia przepisów i zasad ruchu drogowego wskutek rażącego niedbalstwa.

Przy ocenie sprawy, na podkreślenie zasługuje fakt, że odwołujący się nie był w stanie podać co faktycznie było przyczyną wypadku. Stwierdził, że przyczyną wypadku był silny podmuch wiatru, następnie zaś twierdził, że może zasnął, a może zasnął. Wskazać należy, że gdyby uznać twierdzenia odwołującego się za wiarygodne, że zasnął lub zasnął, to w takim przypadku zdarzenie powyższe nie byłoby wypadkiem w pracy, ponieważ jego przyczyna miałaby charakter wewnętrzny, a nie zewnętrzny. Sąd nie dał jednak wiary twierdzeniom odwołującego się, że mógł zasnąć lub zasnąć. Uznał je za niespójne i sprzeczne z materiałem dowodowym zebrany w sprawie. Zajęte przez niego stanowisko w toku procesu uznał za chwiejne. W ocenie Sądu, w rozpoznawanej sprawie strona powodowa nie wykazała się w zasadzie żadną aktywnością dowodową, która mogłaby służyć potwierdzeniu jej stanowiska. Stwierdzić należy, że wykazanie, iż do wypadku nie doszło z winy umyślnej bądź rażącego niedbalstwa, jako element stanu faktycznego obciążało stronę, która z faktu tego wywodziła skutki prawne czyli odwołującego się. M. K. temu obowiązkowi nie sprostał. Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd uznał że przedstawione przez powoda twierdzenia zgodnie z brzmieniem art. 6 kc., należy uznać za gołosłowne i nieudowodnione.

Odwołujący się nie podważył reprezentowanego w sprawie stanowiska przez organ rentowy, że do wypadku doszło z jego winy w stopniu rażącego niedbalstwa, ponieważ świadomie, znacznie (o 30 km/h) przekroczył dopuszczalną na tym odcinku drogi (na łuku drogi) prędkość, zjechał na przeciwległy pas ruchu i doprowadził do czołowego zderzenia z jadącym tym pasem ruchu samochodem ciężarowym.

W świetle powyższego należy uznać, iż zaistniałe zdarzenie nastąpiło wskutek rażącego niedbalstwa odwołującego się, polegającego na naruszeniu przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia. W ocenie Sądu jego zachowanie można ocenić jako naganne, nierozważne. Tym samym można jemu postawić zarzut, że w sposób rażący zlekceważył przepisy ruchu drogowego, ponieważ nie dostosował techniki jazdy i prędkości do warunków drogowych, o czym informowały go dwa znaki ostrzegacze. Wskazać należy, że sam odwołujący się przyznał, że dobrze znał trasę, albowiem jeździł nią trzy razy w tygodniu. Każdy uczestnik ruchu drogowego jest obowiązany do zachowania ostrożności, czyli do „postępowania uważnego, przezornego, stosowania się do sytuacji istniejącej na drodze”. W niektórych sytuacjach postawa wymaga ostrożności szczególnej, a więc większej niż zwykle wymagania. Szczególna ostrożność, to „ostrożność polegająca na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu zachowania uczestników ruchu do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze

w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie”. Należyta ostrożność jest wymagana szczególnie przy przejazdach przez skrzyżowanie, przy wyprzedzaniu, przy omijaniu czy na zakrętach. Ponadto podkreślono, że bezpieczna prędkość to taka, która zależy od panujących na drodze warunków drogowych i która umożliwia kierowcy zatrzymanie pojazdu przed ewentualną przeszkodą. Następstwem niezachowania wymaganej ostrożności w danych warunkach jest spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu i chodzi tu

o niebezpieczeństwo konkretne, a nie jedynie abstrakcyjne(vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2013 r. (III KK 61/2003). W wyroku z 27 czerwca 2003 r. (III KK 156/2003) Sąd Najwyższy stwierdził, że dla odpowiedzialności z przepisu art. 86 k.w. konieczne jest ustalenie, iż sprawca nie zachował „należytej ostrożności”, a więc takiej jaka była wymagana w danej sytuacji. Dodatkowo wskazano, że jeżeli wyłączną przyczyną wypadku drogowego pracownika jest nieznajomość lub nieprzestrzeżenie przepisów o ruchu drogowym, to zachowanie pracownika stanowi rażące niedbalstwo i jest podstawę wyłączenia prawa do świadczeń wypadkowych.

T.. Sąd w pełni podziela stanowisko Sadu Najwyższego zaprezentowane w tych orzeczeniach.

Tym samym, w ocenie Sądu, twierdzenia odwołującego się, że do wypadku doszło na skutek nieumyślnego naruszenia przez niego przepisów ruchu drogowego, nie znalazły potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym. Zwrócić należy także uwagę na to, że w sprawie II W 477/18 Sąd orzekł wobec odwołującego się zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów na okres 6 miesięcy, co dowodzi, że to odwołujący się był wyłącznie winny spowodowania tego wypadku. Sąd nie dopatrył się żadnej innej przyczyny tego wypadku.

W związku z powyższym, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. i wyżej wskazanych przepisów, Sąd orzekł jak w sentencji.